

skim A. Roncallego, stawiając pytanie skąd pochodziła idea zwołania nowego soboru. Z tych refleksji wyłania się kwestia podstawowego klucza hermeneutycznego, który pozwala zrozumieć teksty soboru i ich aktualność w XXI stuleciu: odniesienie do Chrystusa (chrystocentryzm) i relacja do innych, do których Kościół jest posłany.

Rozdział dziesiąty przedstawia introspekcyjne spojrzenie na sobór oczyma papieża Pawła VI. Proponuje kolejny już raz spojrzenie na sobór jako na wydarzenie i nauczanie.

Rozdział ostatni, jedenasty zachęca do uważnego spojrzenia na dziedzictwo *Vaticanium II*. Zastanawia się nad kwestią: co oznacza „nieść w sobie dziedzictwo soborowe”. Jako odpowiedź Autor konkluduje: „myśleć z i na sposób soboru”.

Publikacja G. Routhiera stanowi owoc trzydziestu lat pracy, przemyśleń, refleksji dotyczących Soboru Watykańskiego II. Jego celem było przybliżenie tego wielkiego wydarzenia Kościoła XX wieku, jego kontekstu, recepcji, trudności... zwłaszcza pokoleniom, które pięćdziesiąt lat po zakończeniu soboru nie znają ani kontekstu ani też specyfiki tamtego okresu. Należy stwierdzić, iż Autorowi to ogólnie się udało. Można jednak odczuć pewien niedosyt zwłaszcza w drugiej części publikacji poświęconej hermeneutyce soboru, którą Autor potraktował bardziej na sposób popularny i publicystyczny niż profesjonalny. Ogólnie należy stwierdzić, iż tekst czyta się dobrze i może on stać się podstawowym wstępem do poznania wielkiego i ważnego wydarzenia Kościoła ubiegłego stulecia.

Ks. Sławomir Zieliński

Józef Życiński, *Transcendencja i naturalizm*, Kraków 2014, Copernicus Center Press, ss. 144.

Chociaż minęły już cztery lata od niespodziewanej śmierci w Wiecznym Mieście arcybiskupa Józefa Życińskiego, to jego postać jest ciągle żywa. Dzieje się to przede wszystkim za sprawą publikacji myśli filozoficzno-teologicznej Arcybiskupa. Ostatnio przypomniało nam ją krakowskie wydawnictwo Copernicus Center Press, wydając publikację *Transcendencja i naturalizm*. Stanowi ona zbiór pozostawionych przez Arcybiskupa notatek, które – jak wyjaśnia w słowie wstępnym do książki ks. Tomasz Adamczyk, ostatni sekretarz Arcybiskupa – „były podstawą wykładu monograficznego *Teizm i naturalizm – granice racjonalności*” (s. 7).

„Odzyskana książka Arcybiskupa Życińskiego – jak zauważa we wstępie do publikacji jego przyjaciel Ks. Profesor Michał Heller, który też przyczynił się do jej wydania – to nie tekst teologiczny czy filozoficzny; to zbiór esejów, w którym jest dużo i teologii, i filozofii. Dlatego ascetyczny wątek jest w niej szczególnie obecny.

Trzeba ją czytać zarówno myśląc krytycznie, jak i oddając się pogłębionej, a nawet modlitewnej, refleksji” (s.13). O takim charakterze prezentowanej publikacji można się przekonać odczytując już same tytuły ośmiu kolejnych jej rozdziałów: Kosmiczna perspektywa ewolucji człowieka, Bóg w ontycznej strukturze świata, Pluralistyczna ontologia przyrody w ujęciu George’a F.R. Ellisa, Bóg interwencji, praw przyrody i projektów biologicznych, Ontologiczna interpretacja immanencji Boga w przyrodzie, Bóg filozofów i estetyków w Whiteheadowskiej filozofii procesu, Bóg sensu a dysharmonia cierpienia i zła, Bóg obecny w dramatach historii, Piękno jako forma obecności Boga w świecie. Za swoistą klamrę scalającą owe rozważania można uznać charakterystyczny dla doktryny Arcybiskupa „naturalizm teologiczny”. Takim mianem, jakkolwiek trochę przewrotnie, określił ją ks. Michał Heller już w samym tytule swojego wstępu do książki. W owym naturalizmie teologicznym radykalna transcendencja Boga wobec Wszechświata jest tożsama z Jego radykalną immanencją. Wskazuje na to teologiczne pojęcie „continua creatio”, które oznacza nieustanną zależność od Boga wszystkiego, co istnieje, w swoim dynamicznym stawaniu się. Autor „Transcendencji i naturalizmu” podkreśla: „Immanentny Bóg, ukryty w procesie ewolucji natury, pozostaje zarazem Bogiem transcendentnym, wykraczającym poza narzucane Mu schematy konceptualne. Zagrożenie uproszczenia niesionych przez panteizm znika, kiedy przyjmie się panenteistyczną wizję występującą w sformułowaniach św. Pawła. Zamiast abstrakcyjnych terminów późnej scholastyki otrzymujemy wtedy fascynującą wizję Boga, który przenika wszystko i przekraczając granice naszych dystynkcji pojęciowych, pozostaje bliższy nas niż my sami sobie. Jego subtelna immanentna obecność pozwala zachować nadzieję w obliczu głębokich przemian zachodzących na poziomie zarówno biologicznej, jak i kulturowej ewolucji człowieka” (s.77).

Z wdzięcznością dla nieodżałowanej pamięci Arcybiskupa Józefa Życińskiego przyjmujemy tę kolejną publikację jego głębokich refleksji i – jak zachęca nas do tego ks. Tomasz Adamczyk – pozwalamy jej Autorowi po raz kolejny zaprosić się „do udziału w intelektualnej przygodzie, podczas której ważnymi zagadnieniami będą obrona racjonalności, poszukiwanie harmonii pomiędzy nauką a religią, odkrywanie Boga i zachwyt nad światem przyrody”(s.8).

ks. Teofil Siudy